

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SPRAWA STYRANOWSKI przeciwko POLSCE¹
WYROK Z DNIA 30 PAŹDZIERNIKA 1998 ROKU

¹ Wyrok ten należy cytować w następujący sposób: Eur Court HR, Styranowski v. Poland judgement of 30 October 1998, Reports of Judgements and Decisions 1998-VIII.

STRESZCZENIE²

Wyroku wydanego przez Izbę

Polska – długość postępowania w sprawie roszczenia odszkodowawczego

I. ARTYKUŁ 6 § 1 KONWENCJI

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

Początek: kiedy Polska uznała prawo do skarg indywidualnych.

Koniec: kiedy odrzucono odwołanie.

Całkowity okres: dwa lata osiem miesięcy i szesnaście dni.

B. Stosowane kryteria

Skomplikowany charakter sprawy: Zaistniały problemy natury proceduralnej, polegające na konieczności przekazywania sprawy między sądami różnych instancji, jednakże zarówno te problemy, jak i charakter roszczenia skarżącego nie usprawiedliwiają długości postępowania w sprawie.

Postępowanie skarżącego: Zgodne stanowisko co do faktu, że skarżący nie przyczynił się do przewlekłości postępowania.

Postępowanie władz krajowych: Wystąpiły dwa okresy beczynności, trwające łącznie ponad 15 miesięcy – ponieważ nie przedstawiono argumentów usprawiedliwiających wskazane okresy beczynności, obciążają one władze krajowe.

Konsekwencje przewlekłości postępowania w stosunku do skarżącego: Postępowanie odszkodowawcze dotyczące obniżenia renty skarżącego, ze względu na jego podeszły wiek, miało dla niego istotne znaczenie, biorąc pod uwagę konieczność wydania szybkiej decyzji w tym względzie.

Konkluzja: naruszenie Konwencji (jednogłośnie).

II. ARTYKUŁ 50 KONWENCJI

Nie przyznano odszkodowania ze względu na doznaną szkodę pieniężną, natomiast przyznano odszkodowanie w związku z doznaną krzywdą.

Konkluzje: zaskarżone państwo musi zapłacić określoną sumę skarżącemu w celu pokrycia krzywdy skarżącego (jednogłośnie)

POWOŁANE ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU

16.9.1996, Süßmann v. Germany; 16.12.1997, Proszak v. Poland

² Podsumowanie to sporządzone przez Rejestr nie jest wiążące dla Trybunału.

W sprawie Styranowski przeciwko Polsce³

Europejski Trybunał Praw Człowieka zasiadając zgodnie z artykułem 43 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) oraz właściwe przepisy Regulaminu Trybunału B⁴, jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan R. BERNHARDT, *Przewodniczący*,

Pan F. MATSCHER,

Pan I. FOIGHEL,

Pan A.B. BAKA,

Pan J. MAKARCZYK,

Pan E. LEVITS,

Pan J. CASADEVALL,

Pan P. van DIJK,

Pan M. VOICU,

a także Pan H. PETZOLD, *Kanclerz*, oraz Pan P.J. MAHONEY, *Zastępca Kanclerza*,

Obradując na posiedzeniach zamkniętych w dniach 24 sierpnia i 29 października 1998 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z powyżej wymienionych terminów:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa została wniesiona do Trybunału przez obywatela polskiego, Szczepana Styranowskiego („skarżący”) w dniu 19 lutego 1998 r. oraz przez Rząd Polski („Rząd”) w dniu 26 lutego 1998 r. w ramach terminu 3 miesięcy określonego w artykule 32 § 1 oraz artykule 47 Konwencji. Sprawa ta wywodzi się ze skargi (nr 28616/95) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej skierowanej przez skarżącego w dniu 24 lipca 1995 roku do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) zgodnie z artykułem 25 Konwencji.

Wnosząc sprawę do Trybunału, skarżący powoływał się na Artykuł 48 Konwencji zmieniony Protokołem nr 9 do Konwencji, który to Polska ratyfikowała; Rząd RP wnosząc sprawę do Trybunału powołał się zaś na Artykuł 48. Celem obydwu podań było uzyskanie decyzji co do tego, czy fakty sprawy stanowiły o naruszeniu przez pozwane Państwo swych zobowiązań wynikających z Artykułu 6 § 1 Konwencji.

2. 28 kwietnia 1998 roku Przewodniczący Trybunału udzielił skarżącemu pozwolenie na przedstawienie własnego memoriału Trybunałowi oraz pozwolenie na używanie języka polskiego (Artykuły 28 § 3 oraz 31 Regulaminu Trybunału B).

3. 2 marca 1998 roku ówczesny Wice-Przewodniczący Trybunału R. Bernhardt zdecydował, zgodnie z Artykułem 21 § 7 i w interesie prawidłowego wykonywania wymiaru sprawiedliwości o tym, że pojedyncza Izba powinna zostać ustanowiona w celu zbadania niniejszej sprawy oraz sprawy Podbielski przeciwko Polsce⁵.

4. Izba ustanowiona w tym celu składała się *ex officio* z J. Makarczyka, wybranego sędziego polskiej narodowości (Artykuł 43 Konwencji) oraz R. Bernhardta, ówczesnego Wice-Przewodniczącego Trybunału (Artykuł 21 § 4 (b)). 2 marca 1998 roku w obecności Sekretarza, R. Bernhardt wylosował imiona pozostałych siedmiu członków, w szczególności F. Matschera, I. Foighela, A.B. Baka, E. Levitsa, J. Casadevalla, P. van Dijka i M. Voicu (Artykuł 43 *in fine* Konwencji oraz Artykuł 21 § 5).

Uwagi Kanclerza

³ 1. Sprawa ma numer 9/1998/912/1124. Pierwszy numer to położenie sprawy na liście spraw przedłożonych Trybunałowi w danym roku (drugi numer). Ostatnie dwa numery wskazują położenie sprawy na liście skarg skierowanych do Trybunału od momentu jego stworzenia oraz na liście odpowiadającej składanym skargom do Komisji.

⁴ Regulaminy Trybunału B, które weszły w życie 2 października 1994 r. mają zastosowanie do wszystkich spraw dotyczących Państw, które zobowiązały się przestrzegać Protokół 9.

⁵ Sprawa nr 12/1998/915/1127.

5. Jako Przewodniczący Izby (Artykuł 21 § 6) R. Bernhardt działając poprzez Sekretarza skonsultował się z Pełnomocnikiem Rządu K. Drzewickim, skarżącym oraz delegatem Komisji S. Treschelem w kwestii zorganizowania postępowania (Artykuły 39 § 1 oraz 40). 25 maja 1998 biorąc pod uwagę opinię wyrażoną przez skarżącego, Rząd oraz delegata Komisji, Izba zdecydowała zrezygnować z przesłuchania w sprawie, będąc usatysfakcjonowana faktem, że warunki pozwalające na odstępstwo od zwykłego postępowania zostały spełnione (Artykuły 27 i 40).

6. Zgodnie z nakazem Przewodniczącego Sekretarz otrzymał memoriał skarżącego 12 czerwca 1998 roku oraz memoriał Rządu dnia 2 lipca 1998 roku. 15 lipca 1998 roku Pełnomocnik Rządu złożył dodatkowe obserwacje w kwestii memoriału skarżącego. 12 sierpnia 1998 Delegat Komisji złożył obserwacje w kwestiach wynikających z artykułu 50 Konwencji.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. Skarżący urodził się w 1923 roku, jest emerytowanym sędzią i mieszka w Olsztynie w Polsce.

A. Postępowanie odwoławcze

8. Skarżący przeszedł na emeryturę w maju 1991 roku. Wysokość jego emerytury została obliczona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, instytucję publiczną odpowiedzialną za, *inter alia*, obsługę emerytur. Emerytura skarżącego została obliczona zgodnie z odpowiednimi postanowieniami Ustawy z roku 1972 o zaopatrzeniu emerytalnym. Oparto ją na wkładach skarżącego do funduszu emerytalnego oraz wysokości jego pensji w momencie przejścia na emeryturę, która równa była 314 procentom średniej pensji.

9. 1 grudnia 1991 Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał nową decyzję dotyczącą emerytury skarżącego. Decyzja została wydana w oparciu o Ustawę przyjętą 17 października 1991 roku zmieniającą Ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym. Emerytura skarżącego została zmniejszona o 1 075 600 PLZ. Redukcja wynikała z postanowienia Ustawy zmieniającej, które wprowadziło górny pułap wysokości pensji w oparciu o który obliczana jest emerytura. Górny pułap równy był 250 procentom średniej pensji, nie zważając na faktyczną wysokość pensji w momencie przejścia na emeryturę.

10. 17 grudnia 1991 roku skarżący odwołał się od tej decyzji do Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie. Stwierdził, że 250 procentowy górny próg wprowadzony przez zmianę do ustawy pozbawił go części emerytury.

11. 25 maja 1992 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie zgodził się z prośbą złożoną przez wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w Olsztynie, aby zbadać sprawę skarżącego w świetle faktu, że skarżący był ich przełożonym przez wiele lat. Sprawa została ostatecznie przekazana Sądowi Wojewódzkiemu w Warszawie.

12. Sąd Wojewódzki w Warszawie, podczas posiedzenia w dniu 8 września 1992 roku odrzucił odwołanie skarżącego od decyzji z dnia 1 grudnia 1991 roku. Sąd uznał, że zakwestionowana decyzja pozostawała w zgodzie z odpowiednimi przepisami Ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym ze zmianami.

13. W konsekwencji, 9 lutego 1993 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych podjął kolejną decyzję dotyczącą emerytury skarżącego. Oparta ona została na pewnych nowych dokumentach, które wskazywały, że pensja skarżącego w momencie przejścia na emeryturę była faktycznie wyższa niż kwota, którą się posłużono jako podstawą decyzji podjętej 1 grudnia 1991 roku (zobacz powyżej paragraf 9). Skarżący odwołał się od tej decyzji podnosząc swoje wcześniejsze roszczenia, że podstawa obliczenia jego emerytury nie powinna się ograniczać do 250 procent średniej pensji. 14 maja 1993 roku Sąd Wojewódzki w Warszawie uznał odwołanie skarżącego w części dotyczącej okresu do 1 stycznia 1992 roku, ale odrzucił odwołanie

w części dotyczącej okresu po tej dacie tj. po wejściu w życie zmian z 17 października 1991 roku.

B. Postępowanie odszkodowawcze

14. 17 grudnia 1991 roku skarżący złożył roszczenie odszkodowawcze w Sądzie Rejonowym w Olsztynie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Stwierdził, że jego emerytura została obliczona i zmniejszona zgodnie z obowiązującymi przepisami i z pominięciem faktu, że jego faktyczna pensja w momencie przejścia na emeryturę równa była 314 procentom średniej pensji. Co więcej, skarżący podniósł, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych podejmując decyzję w oparciu o prawo z 1991 roku wprowadzające górny pułap 250 procent średniej pensji przy obliczaniu emerytury, naruszył zobowiązania w stosunku do niego. Zobowiązania te wynikały z wpłat skarżącego na program ubezpieczeń społecznych emerytów przez okres czterdziestu czterech lat. W tym okresie nie istniał żaden przepis ustanawiający górny próg wysokości emerytury. Skarżący podniósł, że działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych były bezprawne i czyniły Zakład odpowiedzialnym za poniesioną szkodę.

15. Sąd Apelacyjny w Warszawie dnia 20 maja 1992 roku zgodził się z prośbą wniesioną przez wszystkich sędziów Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie by zbadać odwołanie w postępowaniu odszkodowawczym skarżącego w innym sądzie. Prośba ta wynikała z faktu, że skarżący był zastępcą Przewodniczącego Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie. Sąd Apelacyjny nakazał, by postępowanie odwoławcze w sprawie skarżącego zostało przekazane do Sądu Wojewódzkiego w Ostrołęce, który to otrzymał akta sprawy 19 czerwca 1992 roku.

16. Sąd Wojewódzki w Ostrołęce dnia 26 czerwca 1992 roku zgodził się z prośbą przedłożoną przez wszystkich sędziów w Sądzie Rejonowym w Olsztynie, by sprawę w pierwszej instancji zbadał inny sąd i zdecydował by sprawę przejął Sąd Rejonowy w Szczytnie.

17. Sąd Wojewódzki w Ostrołęce dnia 29 września 1992 roku uwzględnivszy prośbę sędziów Sądu Rejonowego w Szczytnie zdecydował by sprawę w pierwszej instancji zajął się Sąd Rejonowy w Przasnyszu.

18. Pierwsze posiedzenie przed Sądem Rejonowym w Przasnyszu ustalono na 9 listopada 1992 roku. Jednakże, sąd odroczył postępowanie ponieważ nie otrzymał potwierdzenia, że pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych otrzymał wezwanie.

19. Dnia 17 listopada 1992 roku skarżący poinformował Sąd Rejonowy w Przasnyszu, że podtrzymuje swoje roszczenie i domaga się by przesłuchać pewnego świadka. Sąd Rejonowy w Przasnyszu poprosił Sąd Rejonowy w Olsztynie by przesłuchał świadka.

20. Posiedzenie Sądu Rejonowego w Olsztynie ustalone na 24 listopada 1992 roku zostało odroczone ze względu na fakt, że wezwany przez skarżącego świadek nie pojawił się na rozprawie.

21. Datę posiedzenia przed Sądem Rejonowym w Olsztynie ustalono na 30 grudnia 1992 roku. Skarżący zwrócił się z prośbą o odroczenie tego posiedzenia. Sąd Rejonowy w Olsztynie ustalił nową datę posiedzenia na 14 stycznia 1993 roku i w tym dniu wysłuchał świadka wezwanego przez skarżącego.

22. Dnia 19 stycznia 1993 roku skarżący zwrócił się z prośbą do Sądu Rejonowego w Olsztynie by poprawił protokół z rozprawy, która miała miejsce 14 stycznia 1993 roku. Sąd Rejonowy w Olsztynie przystał na tą propozycję dnia 15 kwietnia 1993 roku.

23. Następne posiedzenie przed Sądem Rejonowym w Przasnyszu ustalono na 18 maja 1993 roku, ale zostało odroczone jako że sąd nie otrzymał potwierdzenia, że pozwany otrzymał wezwanie na rozprawę.

24. Dnia 17 września 1993 skarżący złożył zażalenie do Sądu Rejonowego w Przasnyszu w sprawie długości postępowania odszkodowawczego i zwrócił się z prośbą o wyznaczenie daty następnego posiedzenia. Skarżący zwrócił się również z prośbą, by wysłuchać jako świadka Prezesa Rady Ministrów w celu wsparcia jego roszczenia mówiącego o tym, że w przeszłości wkłady na ubezpieczenie społeczne wykorzystywane były przez Państwo na cele inne niż wypłatę zasiłków z ubezpieczenia społecznego.

25. Dnia 20 września 1993 roku skarżący zwrócił się z prośbą by bez zbędnej zwłoki wyznaczyć datę następnego posiedzenia. W tym samym dniu przewodniczący składu sędziowskiego

zarządził by poinformować skarżącego o tym, że ze względu na poważne problemy kadrowe, wyznaczenie daty następnego posiedzenia nastąpi w późniejszym terminie.

26. Następne posiedzenie zostało wyznaczone na 25 stycznia 1994 roku. Dnia 21 stycznia 1994 roku skarżący poinformował Sąd Rejonowy w Przasnyszu, że nie będzie w stanie uczestniczyć w posiedzeniu, podczas którego jego obecność nie jest obowiązkowa. Skarżący podtrzymał swoje roszczenie i odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lutego 1992 roku, który uznał niektóre postanowienia zmian do ustawy o rewaloryzacji rent i emerytur z 17 października 1991 roku za niezgodne z Konstytucją. Dnia 25 stycznia 1994 roku ze względu na nieobecność stron odroczone posiedzenie sądu.

27. Następne posiedzenie wyznaczono na 23 września 1994 roku. Dnia 16 września 1994 roku skarżący poinformował Sąd Rejonowy w Przasnyszu, że nie będzie w stanie uczestniczyć w posiedzeniu sądu, podczas którego jego obecność i tak nie była obowiązkowa. Podtrzymał swoje roszczenie i ponowił swoją prośbę o wysłuchanie jako świadka Premiera RP.

28. Dnia 23 września 1994 roku Sąd Rejonowy w Przasnyszu odroczył posiedzenie ze względu na konieczność przesłania akt sprawy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Akta te dotarły do sądu 27 października 1994 roku.

29. Dnia 7 grudnia 1994 roku skarżący zwrócił się ze skargą do Ministra Sprawiedliwości w sprawie długości postępowania a w szczególności w sprawie licznego odraczania posiedzeń sądu bez usprawiedliwienia

30. Przewodniczący Sądu Wojewódzkiego w Ostrołęce w liście z dnia 10 stycznia 1995 roku poinformował skarżącego, że jego sprawę należy potraktować priorytetowo w świetle faktu, że Sąd Rejonowy w Przasnyszu posiada braki kadrowe, a przerwy między posiedzeniami były takie by zapewnić właściwy postęp w postępowaniu. Przewodniczący wskazał również na fakt, że skarżący nie pojawił się na wszystkich posiedzeniach sądu i że następne posiedzenie wyznaczono na 7 lutego 1995 roku. Według Przewodniczącego Sądu sprawa skarżącego nadawała się do rychłego zakończenia.

31. Dnia 11 stycznia 1995 roku w odpowiedzi na list Przewodniczącego Sądu skarżący podkreślił, że uczestniczył w posiedzeniu sądu w dniu 14 stycznia 1993 roku i wyczerpująco bronił swej sprawy. Mimo tego, że faktycznie nie brał udziału w innych posiedzeniach sądu, zwrócił się z prośbą, by jego sprawa była badana pod jego nieobecność. Skarżący przedłożył kilka listów do sądu, przedstawiając swoje stanowisko w świetle postępów w sprawie. Z informacji, które skarżący uzyskał telefonicznie po każdym posiedzeniu sądu wynikało, że żadne posiedzenie nie zostało odroczone z powodu jego nieobecności bądź z powodu nie przedstawienia przez niego dokumentów wymaganych przez sąd.

32. W liście z dnia 2 lutego 1995 roku do Sądu Rejonowego w Przasnyszu skarżący stwierdził, że nie będzie w stanie uczestniczyć w posiedzeniu w dniu 7 lutego 1995 roku i wskazał, że jego obecność nie była obowiązkowa. Skarżący podtrzymał swoje roszczenie i aby je wesprzeć, wniósł dodatkowe pisma procesowe.

33. Dnia 7 lutego 1995 roku Sąd Rejonowy w Przasnyszu odrzucił roszczenie skarżącego, uznając, że zachodzi powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*). Sąd zaznaczył, że kwestia górnych progów nałożonych na jego emeryturę została już osądzona w dwóch odrębnych postępowaniach, które zakończyły się wyrokami z dnia 8 września 1992 roku i 14 maja 1993 roku (zobacz powyżej paragraf 12-13).

34. Dnia 8 lutego 1995 roku skarżący zwrócił się o uzasadnienie wyroku, które zostało mu doręczone 3 kwietnia 1995 roku.

35. Dnia 5 marca 1995 roku miał miejsce pożar w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu.

36. Dnia 6 kwietnia 1995 roku skarżący złożył zażalenie na postanowienie z dnia 7 lutego 1995 roku.

37. Postanowieniem z dnia 13 lipca 1995 roku Sądu Wojewódzkiego w Ostrołęce zażalenie zostało uznane za zasadne i Sąd uchylił zaskarżone postanowienie z 7 lutego 1995 roku. Sąd zauważył, że w postępowaniu odwoławczym jedyną kwestią, co do której wydano postanowienie było czy obliczenie emerytury skarżącego było zgodne z odpowiednimi przepisami prawnymi. Jednakże, w postępowaniu odszkodowawczym skarżący domagał się odszkodowania za zmianę

warunków umowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i jego roszczenie oparte było na doznanej szkodzie. Jako że te dwa roszczenia nie były identyczne roszczenie odszkodowawcze nie może być uznane jako *res iudicata*.

38. Następne posiedzenie przed Sądem Rejonowym w Przasnyszu miało miejsce 3 października 1995 roku. Sąd wydał wyrok w dniu 17 października 1995 roku. W dniu 29 października 1995 roku skarżący zwrócił się do Sądu o uzasadnienie wyroku, które zostało mu doręczone

5 grudnia 1995 roku. Dnia 13 grudnia 1995 roku skarżący złożył rewizję do Sądu Wojewódzkiego w Ostrołęce. W dniu 16 stycznia 1996 roku Sąd oddalił rewizję.

POSTĘPOWANIE PRZED KOMISJĄ

39. Pan Styranowski złożył skargę do Komisji dnia 24 lipca 1995 roku. Powołał się na artykuł 6 Konwencji, skarżąc długość postępowania odszkodowawczego. Skarżył się również, że decyzje zmniejszające jego emeryturę pozbawiały go praw, które prawnie nabył i co w Konsekwencji prowadziło do naruszenia artykułu 6 w związku z artykułem 17 Konwencji. Co więcej, skarżący skarżył się, że decyzje zmniejszające jego emeryturę naruszały Konwencję i włącznie z prawem w oparciu o które zostały wydane, były niezgodne z Polską Konstytucją.

40. Dnia 27 czerwca 1996 roku Komisja (Druga Izba) zdecydowała się odroczyć zbadanie skargi skarżącego dotyczącej długości postępowania odszkodowawczego i odrzuciła pozostałą część skargi (nr 28616/95). Dnia 15 kwietnia 1997 roku Komisja uznała skargę za dopuszczalną. W swoim raporcie z dnia 3 grudnia 1997 roku (artykuł 31), Komisja głosami dziesięć do pięciu wyraziła opinię, że miało miejsce naruszenie Artykułu 6 § 1 Konwencji. Pełny tekst opinii Komisji i zdania odrębne zawarte w raporcie zostały powtórzone jako aneks do tego wyroku.

KOŃCOWE WNIOSKI PRZEDŁOŻONE TRYBUNAŁOWI

41. Skarżący w swoim memoriale zwrócił się do Trybunału aby uznał, że fakty sprawy świadczą o naruszeniu artykułu 6 § 1 Konwencji i aby zasądzono sprawiedliwe zadośćuczynienie zgodnie z artykułem 50.

42. Rząd ze swojej strony zwrócił się z prośbą do Trybunału w swoim memoriale aby uznał, że artykuł 6 § 1 nie został naruszony w przedmiotowej sprawie.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

43. Skarżący podnosił, że postępowanie odszkodowawcze w jego sprawie nie zostało zakończone w rozsądnym terminie, wbrew postanowieniu Artykułu 6 § 1 Konwencji, która w odpowiedniej jego części stanowi:

„Przy rozpatrywaniu praw i obowiązków o charakterze cywilnym ..., każdy ma prawo do .. rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez [a] .. Sąd ...”

44. Komisja zgodziła się z argumentacją skarżącego w sytuacji gdy Rząd podnosił, że fakty sprawy nie wskazywały na naruszenie tego przepisu.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

45. Trybunał uznaje, że okres, który należy wziąć pod uwagę nie rozpoczął się 17 grudnia 1991, kiedy to skarżący wniósł roszczenie odszkodowawcze do Sądu Rejonowego w Olsztynie, ale od 1 maja 1993, kiedy to Polska zadeklarowała, że uznaje prawo do skarg indywidualnych dla celów Artykułu 25 Konwencji. Badany okres zakończył się 16 stycznia 1996 roku kiedy to Sąd Wojewódzki w Ostrołęce oddalił rewizję skarżącego (zobacz paragraf 14 i 38 powyżej).

46. Jednakże, w celu ustalenia czy długość postępowanie była rozsądna, należy wziąć pod uwagę stan sprawy w dniu 1 maja 1993 roku. Zgodnie z powyższym rozumowaniem postępo-

wanie trwało cztery lata i jeden miesiąc, z czego dwa lata, osiem miesięcy i szesnaście dni brane są pod uwagę przez Trybunał (zobacz, między innymi wyrok Proszak p. Polsce z dnia 16 grudnia 1997, *Reports of Judgements and Decisions* 1997-VIII str. 2772, § 31).

B. Rozsądny charakter długości postępowania

47. Trybunał oceni zasadność długości postępowania w świetle okoliczności sprawy i biorąc pod uwagę kryteria wyznaczone przez orzecznictwo, w szczególności zawartość sprawy, postępowanie skarżącego oraz władz krajowych, a także waga tego, jakie były konsekwencje przewlekłości dla skarżącego (zobacz, między innymi, wyrok Süßmann p. Niemcom, wyrok z dnia 16 września 1996 roku, *Reports* 1996-IV, str. 1172-73, § 48).

Kompleksowy charakter sprawy

48. Komisja zaznaczyła, że fakty sprawy nie były podważane przez strony postępowania. Mimo tego, że konstytucyjny charakter podnoszonych przez skarżącego argumentów wprowadził element skomplikowania do sprawy, Sądy zbyt długo czasu poświęciły na odrzucenie roszczenia po tym jak Sąd Rejonowy w Przasnyszu orzekł 7 lutego 1995, że sprawa jest *res iudicata* (zobacz paragraf 33 powyżej).

49. Skarżący zgodził się z argumentacją i konkluzją Komisji.

50. Rząd zgodził się z Komisją, że fakty sprawy nie były podważane. Jednakże, uznał, że sprawa była zawiła ze względu na skomplikowany charakter prawny, w aspekcie merytorycznym jak i proceduralnym. W szczególności, przedmiotowy aspekt roszczenia skarżącego był niejasny. Opierał się on na ustawie z 17 października 1991 roku zmieniającej Ustawę o rewaloryzacji rent i emerytur (zobacz paragraf 9 powyżej), której konstytucyjność została poddana pod wątpliwość, jak również pewne skomplikowane postanowienia Kodeksu cywilnego. Co więcej, fakt, że sprawa musiała być przekazywana w kilku przypadkach do różnych sądów, w związku z prośbami wysuwanymi przez byłych kolegów skarżącego, również przyczyniła się do skomplikowania jej natury (zobacz paragrafy 15-17 powyżej).

51. Trybunał uznał, że mimo iż sprawa była skomplikowana pod względem procedury w związku z koniecznością przekazywania sprawy między różnymi sądami, nie można powiedzieć, że fakt ten sam w sobie usprawiedliwiał długość postępowania odszkodowawczego. Trybunał nie uznaje również, by charakter kwestii merytorycznych podnoszonych przez roszczenie skarżącego usprawiedliwiał długość postępowania.

Jako że długość postępowania nie może być wytłumaczona w odniesieniu do zawartości analizowanych zagadnień, Trybunał zbada sprawę w świetle postępowania skarżącego i władz krajowych (zobacz paragraf 47 powyżej).

Zachowanie skarżącego

52. Trybunał uznaje, że zachowanie skarżącego nie przyczyniło się do długości postępowania.

Zachowanie władz krajowych

53. Komisja odnotowała, że Sąd Rejonowy w Przasnyszu pozostawał bierny w odniesieniu do zachowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, organu publicznego, co w konsekwencji doprowadziło do przewlekłości postępowania. W szczególności, Sąd nie zbadał w dwóch przypadkach, dlaczego nie otrzymał potwierdzenia od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że tamten otrzymał wezwanie na rozprawę. Błąd ten doprowadził do odroczeń posiedzeń (zobacz paragrafy 18 i 23 powyżej). Co więcej, jako że akta sprawy skarżącego nie zostały zniszczone podczas pożaru w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu, incydent ten nie miał wpływu na długość postępowania (zobacz paragraf 35 powyżej). Komisja zauważyła również, że nie przedstawiono żadnego przekonującego wytłumaczenia za okres bezczynności między 18 maja 1993 r. a 25 stycznia 1994r. oraz między 25 stycznia 1994r. a 23 września 1994r.

54. Skarżący podzielił rozumowanie i konkluzje Komisji.

55. Rząd nie zgodził się z oceną postępowania władz krajowych przedstawioną przez Komisję. Uznał, że dostarczenie wezwań na rozprawę leży w gestii Urzędu Pocztowego a nie Sądu. Co więcej, nawet jeżeli pewne opóźnienia w postępowaniu można przypisać Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, który obsługiwał skarżącego, Rząd nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za jego działania. Rząd również podniósł fakt, że mimo tego, że pożar w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu nie strawił akt skarżącego, w sposób znaczący ograniczył możliwości operacyjne Sądu i tym samym przyczynił się do długości postępowania. Rząd skonstruował, że mimo faktu iż w procesie wystąpiły dwa okresy bezczynności, nie mogą one być uznane za nadmierne, jako że w przedmiotowej sprawie nie była wymagana szczególna staranność, a także należy wziąć pod uwagę ilość stadiów postępowania jako całości.

56. Trybunał uznaje, że zajęło ponad cztery lata aby orzec w kwestii roszczenia odszkodowawczego wynikającego z obniżenia emerytury skarżącego (zobacz paragraf 46 powyżej). Pomijając kwestię czy pozwane Państwo może być pociągnięte do odpowiedzialności za każdą przewlekłość w sprawie, należy w każdym razie zaznaczyć, że tak jak Rząd przyznał, po 1 maja 1993 roku kiedy Polska uznała prawo do skargi indywidualnej, zaistniały dwa okresy bezczynności: między 18 maja 1993 r. a 25 stycznia 1994 r. oraz między 25 stycznia 1994 r. a 23 września 1994 r. (zobacz paragrafy 23-28 powyżej). Doprowadziły one do przewlekłości postępowania, które trwało w pierwszym przypadku siedem miesięcy i sześć dni a w drugim prawie osiem miesięcy, co w sumie dało ponad piętnaście miesięcy. Jako iż nie dostarczono żadnego usprawiedliwienia dla tych okresów bezczynności, opóźnienia muszą zostać przypisane władzom krajowym.

Konkluzja

57. Trybunał konkludując, uznał że zawilość sprawy nie jest sama w sobie wystarczająca do usprawiedliwienia postępowania odszkodowawczego. Podczas gdy skarżący przez cały okres postępowania zachowywał się w sposób pilny a w kilku przypadkach zwrócił się z prośbą o przyspieszenie postępowania (zobacz paragrafy 24-25 oraz 29-31 powyżej) należy również zaznaczyć, że postępowanie odszkodowawcze wynikało oraz było oparte na obniżeniu emerytury skarżącego (zobacz paragraf 14 powyżej). A więc, w świetle wieku skarżącego postępowanie miało dla niego istotne znaczenie. W związku z czym, konsekwencje postępowania odszkodowawczego wymagały, by podjąć szybką decyzję w sprawie jego roszczenia.

Reasumując, w oparciu o powyżej wymienione dwa okresy bezczynności oraz biorąc pod uwagę okoliczności sprawy oraz całkowitą długość postępowania, Sąd konkluduje, że miało miejsce nierozsądne opóźnienie w zajmowaniu się sprawą skarżącego.

58. W związku z czym miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 poprzez fakt, że „prawa cywilne” skarżącego nie zostały rozpatrzone w „rozsądnym terminie”.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 50 KONWENCJI

59. Skarżący domagał się sprawiedliwego zadośćuczynienia zgodnie z artykułem 50 Konwencji, który stanowi:

„Jeżeli Trybunał stwierdził, że decyzja lub środek zastosowany przez władzę sądową lub inną władzę Wysokiej Układającej się Strony jest częściowo lub całkowicie sprzeczny z zobowiązaniami wynikającymi z niniejszej Konwencji, oraz jeśli prawo wewnętrzne tej strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tej decyzji lub zastosowanego środka, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, odpowiednie zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Pieniężna i niepieniężna szkoda

60. Skarżący domagał się 26 377 PLN jako zadośćuczynienie obniżeniu kwoty emerytury między 1 stycznia 1992 r. a 30 czerwca 1997 r.

61. Rząd złożył wniosek by w razie uznania przez Trybunał, że miało miejsce naruszenie Konwencji, samo uznanie faktu stanowić będzie wystarczające sprawiedliwe zadośćuczynienie. Alternatywnie Rząd zwrócił się z prośbą do Trybunału, aby wycenił kwotę sprawiedliwego zadośćuczynienia w oparciu o orzecznictwo w sprawach cywilnych, w których wymagana była zwykła staranność.

62. Delegat Komisji uznał, że roszczenie skarżącego nie było związane ze skargą rozpatrywaną przed Trybunałem i zaproponował w zamian zadośćuczynienie w wysokości 10 000 PLN odnoszące się do niepieniężnej szkody skarżącego.

Z drugiej strony, Trybunał jest zdania, że można uznać, że skarżący doznał sfrustrowania w związku z przewlekłym charakterem jego postępowania, które przyczyniło się do poczucia niesprawiedliwości jakie odczuwał, w związku z wpływem nowych regulacji dotyczących ustalania emerytury na jego sposób życia. W związku z czym Trybunał uznaje, że w świetle okoliczności powyższej sprawy oraz kierując się zasadami słuszności, skarżącemu powinno się zasądzić kwotę 15 000 PLN.

B. Oprocentowanie w razie nie wywiązania się z płatności

64. Zgodnie z informacją dostępną Trybunałowi ustawowa kwota oprocentowania stosowana w Polsce w dniu przyjęcia obecnego wyroku wynosi 33% w skali rocznej.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. **Uznaje**, że Artykuł 6 § 1 Konwencji został naruszony;
2. **Uznaje**,
 - (a) że pozwane Państwo musi zapłacić skarżącemu, w przeciągu trzech miesięcy 15 000 (piętnaście tysięcy) PLN w związku z krzywdą niepieniężną;
 - (b) że zwykłe odsetki w skali rocznej wynoszące 33% będą płatne od daty wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego okresu do dnia uregulowania należności;
3. **Odrzuca**, pozostałą część roszczenia domagającą się sprawiedliwego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i francuskim i ogłoszono na rozprawie jawnej w Budynku Praw Człowieka w Strasburgu w dniu 30 października 1998 roku.

Podpisano: Herbert PETZOLD
Kancelarz

Podpisano: Rudolf BERNHARDT
Przewodniczący

ANEKS

OPINIA EUROPEJSKIEJ KOMISJI PRAW CZŁOWIEKA

(zgodnie z raportem Komisji⁶ z dnia 3 grudnia 1997 roku)

[Komisja składała się z następujących osób:

Pani	G.H. THUNE, <i>Przewodnicząca Drugiej Izby,</i>
Pan	J.-C. GEUS,
Pan	GAUKER JÖRUNDSSON,
Pan	A.S. GÖZÜBÜYÜK,
Pan	J.-C. SOYER,
Pan	H. DANELIUS,
Pan	M.A. NOWICKI,
Pan	I. CABRAL BARRETO,
Pan	J. MUCHA,
Pan	D. ŠVÁBY,
Pan	P. LORENZEN,
Pan	E. BIELIŪNAS,
Pan	E.A. ALKEMA,
Pan	A. ARABADJIEV,
i Pani	M.-T. SCHOEPFER, <i>Sekretarz Drugiej Izby.</i>]

⁶ Opinia zawiera pewne odniesienia do poprzednich paragrafów raportu Komisji. Pełny tekst raportu można uzyskać od Sekretariatu Komisji.

A. Skarga uznana za dopuszczalną

48. Komisja uznała skargę skarżącego, że postępowanie cywilne trwało zbyt długo, za dopuszczalną.

B. Rozpatrywana kwestia

49. Rozpatrywaną kwestią było to, czy miało miejsce naruszenie Artykułu 6 § 1 Konwencji.

C. Odnośnie Artykułu 6 § 1 Konwencji

50. Artykuł 6 § 1 Konwencji w swej odpowiedniej części brzmi:

„Przy rozstrzyganiu o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym..., każdy ma prawo do sprawiedliwego .. postępowania w rozsądnym terminie...”

51. Sprawa dotyczyła roszczenia odszkodowawczego skarżącego skierowanego przeciwko lokalnemu oddziałowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w którym skarżył się, że jego emerytura została przeliczona i obniżona zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami. Skarżący uznał, że pozwany był w związku z tym odpowiedzialny za wynikłą stąd szkodę. Komisja uznała, że Artykuł 6 ma tym samym zastosowanie do przedmiotowego postępowania, jako że dotyczyło ono cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej za doznaną szkodę.

52. Zaskarżone postępowanie rozpoczęło się 17 grudnia 1991 roku, kiedy to skarżący wniósł pozew o odszkodowanie do Sądu Rejonowego w Olsztynie. Postępowanie zakończyło się 16 stycznia 1996 roku, tzn. w dniu w którym Sąd Wojewódzki w Ostrołęce odrzucił zażalenie skarżącego.

53. Komisja przypomina, że Polska uznała prawo do skarg indywidualnych jedynie co do wydarzeń, które miały miejsce po dacie zobowiązania się. W konsekwencji okres, który należy brać pod uwagę rozpoczął się 1 maja 1993 roku, dzień w którym weszło w życie uznanie prawa przez Polskę do skarg indywidualnych. Komisja w dalszej części uznaje, że w sprawach, w których może zbadać tylko część postępowania ze względu na swoje kompetencje *ratione temporis*, może tylko wziąć pod uwagę etap osiągnięty w postępowaniu na początku okresu branego pod uwagę, w celu oceny długości postępowania (zobacz skargę nr 7984/77, decyzja z 11 lipca 1979, Decisions and Reports 16, str. 92). Tym samym, postępowanie trwało cztery lata i jeden miesiąc, z czego okres, który Komisja bada odnosi się do dwóch lat, ośmiu miesięcy i szesnastu dni.

54. Komisja zwraca uwagę na fakt, że rozsądny termin długości postępowania musi być oceniony w świetle konkretnych okoliczności sprawy i przy pomocy następujących kryteriów: zawartość sprawy, postępowanie stron oraz postępowanie władz zajmujących się sprawą (zobacz Eur. Court HR, Vernillo p.3 Francji wyrok z dnia 20 lutego 1991 roku, Series A nr 198, str. 12 § 30).

55. Skarżący podniósł, że sprawa nie była skomplikowana co zostało wykazane w pisemnym uzasadnieniu wyroku, w którym Trybunał oddalił jego roszczenie w sposób skrótowy, i że fakty nie były kontestowane przez strony postępowania.

56. W odniesieniu do postępowania władz krajowych skarżący w dalszej części podnosi, że jego status zawodowy jako emerytowany sędzia Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie nie gwarantował, że wszyscy sędziowie Sądu Rejonowego w Olsztynie zostaną wyłączeni. Sąd Wojewódzki w Ostrołęce przekazał sprawę z powrotem do Sądu Rejonowego w Szczytnie, który to Sąd znajdował się w jurysdykcji Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie. Przyczyniło się to do dalszego przedłużenia postępowania. Pozwany pozostawał bierny w trakcie postępowania, co zostało wykazane przez fakt, że jego przedstawiciel był obecny tylko na jednym posiedzeniu, a także ignorował wezwania do Sądu. Dwa posiedzenia były odroczone, jako że nie było potwierdzenia w aktach sprawy, że pozwany otrzymał wezwanie na rozprawę. Sąd nie przedsięwziął żadnych działań, aby ustalić czy pozwany faktycznie nie otrzymał wezwań. Skarżący podkreślił w tym aspekcie, że on zawsze otrzymywał wezwania na czas. Bierność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie może działać na szkodę skarżącego.

57. Skarżący, w liście do Sądu z dnia 24 kwietnia 1994 roku, przeciwstawił się twierdzeniu jakoby sprawa mogła być osądzona na początku 1994 roku. Sąd powinien był zażądać

przedłożenie akt innej sprawy cywilnej na wcześniejszym etapie przedmiotowego postępowania. Pisemne uzasadnienie postanowienia z dnia 7 lutego 1995 roku przygotowane zostało 3 kwietnia 1995 roku. Pożar w Sądzie nie zniszczył akt sprawy i tym samym nie powinien mieć wpływu na postępowanie w sprawie. Rząd nie wspomniał o liście skarżącego do Przewodniczącego Sądu oraz do Ministra Sprawiedliwości, w którym skarży się na zwłokę w postępowaniu.

58. Rząd początkowo podnosił, że długość postępowania, które po 30 kwietnia trwało dwa lata i osiem miesięcy było usprawiedliwione przez szczególne okoliczności sprawy. Charakter sprawy należy uznać za bardzo skomplikowany w aspekcie prawnym. Skomplikowany charakter zagadnień prawnych został wykazany przez fakt, że zgodność ustawy z października 1991 roku z Konstytucją była poddana badaniu Trybunału Konstytucyjnego, który zdecydował 11 lutego 1992 roku, że pewne postanowienia ustawy były niezgodne z Konstytucją. W roszczeniu odszkodowawczym skarżący podnosił, że pozwany był odpowiedzialny za wyrządzoną szkodę. Tego rodzaju sprawy są zazwyczaj trudne do osądzenia przez Sądy jako iż należy ustalić, że ustawowe warunki tego rodzaju odpowiedzialności, gwarantowane przez prawo zostały spełnione. Sprawa odszkodowawcza była powiązana z odwołaniem skarżącego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 grudnia 1991, a Sąd w Przasnyszu musiał zwrócić się z prośbą do Sądu w Warszawie, aby przekazał akta sprawy.

59. Rząd przyznał, że żadna zwłoka w postępowaniu nie może być przypisana skarżącemu. Jednakże, pewne opóźnienia można przypisać postępowaniu stron. Dnia 9 listopada 1992 roku oraz 18 maja 1993 roku posiedzenia zostały odroczone ze względu na brak potwierdzenia w aktach sprawy, że wezwania zostały doręczone pozwanemu. Tym samym, nie może uznać Sądu za odpowiedzialny. Dnia 24 listopada 1992 roku posiedzenie zostało odroczone jako że świadek nie pojawił się na rozprawie. Dnia 25 stycznia 1994 i 23 września 1994 roku posiedzenia zostały odroczone jako że obydwie strony nie pojawiły się na rozprawie. W trakcie postępowania skarżący wniósł zażalenia na niektóre postanowienia.

60. W kwestii postępowania władz, Rząd wniósł, że nie wystąpiły żadne niedociągnięcia, za które Sądy byłyby odpowiedzialne. Daty posiedzeń były wyznaczane w możliwie najkrótszych terminach. Dnia 5 marca 1995 roku miał miejsce pożar w Sądzie w Przasnyszu. Akta skarżącego nie zostały zniszczone, ale wystąpiły poważne zakłócenia w funkcjonowaniu Sądu. Były status zawodowy skarżącego jako sędziego w Sądzie Wojewódzkim w Olsztynie oraz fakt, że był bezpośrednim przełożonym sędziów w wydziale cywilnym w rejonie tego Sądu spowodowało, że wielu sędziów musiało się wyłączyć, co w konsekwencji wpłynęło na opóźnienia w postępowaniu.

61. Rząd podsumował, że długość postępowania była zgodna z wymogami Artykułu 6 § 1 Konwencji.

62. W kwestii złożoności sprawy, Komisja uznaje, że ustalenie faktów nie spowodowało żadnych kłopotów, jako że żadne fakty nie były punktem spornym między stronami. Zawilość sprawy na której polega Rząd miała czysto prawny charakter. Skarżący w swoim roszczeniu polegał bezpośrednio na Konstytucji i na zasadzie, że prawo nie działa wstecz w odniesieniu do jego praw, wynikających z ubezpieczenia społecznego nabytych pod rządami poprzedniej ustawy. Tym samym, Sądy musiały odpowiedzieć na jego argumentację, które mając charakter konstytucyjny, rzadko kiedy są rozpatrywane przez polskie sądy. Komisja dalej zaznacza, że zajęło sądom dwa lata i dwa miesiące aby odrzucić pozew po uznaniu, że sprawa była *res iudicata*. W opinii Komisji jest to zbyt długi okres by dojść do takiego wniosku.

63. Komisja w dalszej części uznaje, że Rząd nie wykazał w jaki sposób fakt, iż Ustawa o rewaloryzacji rent i emerytur z października 1991 roku będąc badaną przez Trybunał Konstytucyjny co do swej zgodności z Konstytucją, mogła mieć wpływ na postępowanie w przedmiotowej sprawie. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego ogłoszony został 11 lutego 1992 roku, tzn. w bardzo wczesnym etapie przedmiotowego postępowania i przed okresem, którego długość ma być badana w sprawie.

64. Komisja zaznacza, że Rząd przyznaje, że żaden okres zwłoki nie może być przypisany skarżącemu, ale że pewne opóźnienia wystąpiły z powodów „dotyczących stron postępowania”, w szczególności pozwanego. Jednakże, to do Sądu należało powzięcie takich działań

proceduralnych, które by przeciwdziałały opóźnieniu procesu, na szkodę skarżącego, przez pozwanego, czyli Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który to jest instytucją Państwową działającą w interesie publicznym. Komisja zauważa, że Sąd pozostał bierny pod tym względem. W szczególności, nie zbadał dlaczego potwierdzenia otrzymania przez pozwanego wezwania na rozprawę nie zostały dostarczone sądowi przed dwoma posiedzeniami, które w konsekwencji zostały odroczone. Komisja zaznacza, że akta skarżącego nie zostały zniszczone w pożarze w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu w marcu 1995 roku. Tym samym, Komisja wbrew twierdzeniom Rządu, nie uznaje za udowodniony fakt, iż pożar mógł wpłynąć na tok postępowania.

65. Komisja zauważa, że miały miejsce znaczne przerwy między niektórymi posiedzeniami, np. od 18 maja 1993 do 25 stycznia 1994 r. i od 25 stycznia 1994 r. do 23 września 1994 r. Nie podano żadnego przekonywującego wytłumaczenia odnośnie powyższych przerw.

66. W kwestii postępowania skarżącego, Komisja zauważa, że obecność skarżącego na rozprawach była nieobowiązkowa. Nie wykazano by nieobecność skarżącego uniemożliwiła sądowi rozstrzygnięcie sprawy. Jako że fakty sprawy nie były podważane przez strony, Komisja uznała, że osobiste uczestnictwo skarżącego na rozprawach nie miało wpływu na tok postępowania. Skarżący w swych licznych pisemnych wnioskach do sądu, w sposób jasny i profesjonalny, dostarczył wyczerpujących argumentów dotyczących prawnych aspektów sprawy.

67. W świetle kryteriów ustanowionych w orzecznictwie Trybunału oraz w oparciu o konkretne okoliczności sprawy, Komisja uznaje, że długość postępowania była nadmierna i nie spełniła wymagania „rozsądnego terminu” określonego w Artykule 6 § 1 Konwencji.

Konkluzja

68. Komisja konkluduje, dziesięcioma głosami do pięciu, że w przedmiotowej sprawie miało miejsce naruszenie Artykułu 6 § 1 Konwencji.

Sekretarz
Drugiej Izby
Podpisano. M.-T. SCHOEPFER

Przewodniczący
Drugiej Izby
Podpisano: G.H. THUNE

**OPINIA ODREBNA SĘDZIEGO LORENZEN DO KTÓREJ PRZYŁĄCZYLI SIĘ
SĘDZIOWIE THUNE, MARTINEZ, CABRAL BARRETO ORAZ ALKEMA**

Z następujących powodów nie jestem w stanie przyłączyć się do zdania większości uznającego, że miało miejsce naruszenie Artykułu 6 § 1.

Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka rozsądny termin postępowania sądowego należy oceniać w świetle okoliczności sprawy, a także należy brać pod uwagę całościową ocenę sprawy.

Okres, który należy brać pod uwagę rozpoczął się 17 grudnia 1991 roku kiedy to skarżący wniósł roszczenie odszkodowawcze do Sądu Rejonowego w Olsztynie, a zakończył się wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Ostrołęce z dnia 16 stycznia 1996 roku. Postępowanie zatem trwało około czterech lat i jednego miesiąca, z którego to okresu Komisja kompetentna jest badać bezpośrednio dwa lata, osiem miesięcy i szesnaście dni.

Posiedzenia sądu musiały się odbywać w różnych okręgach sądowych ze względu na wcześniejsze posady skarżącego jako sędziego i ostatecznie, postępowanie, rozstrzygane było przez dwie instancje. Zgodnie z informacją przedłożoną przez Rząd, postępowanie wydaje się, że dotyczyło pytania prawnego o pewnym stopniu skomplikowania, czego dowodem może być fakt, że skarżący przedstawiał wyczerpujące i częste pisemne wnioski dotyczące meritum sprawy.

Nawet jeżeli błędy proceduralne dotyczące wzywania pozwanego oraz konieczność obecności skarżącego spowodowały pewne opóźnienia oraz fakt, że postępowanie było przedłużone ze względu na pewien okres bezczynności, w mojej opinii, całościowa ocena sprawy, nie może prowadzić do wniosku, że całkowita długość postępowania była nadmierna.